Nr. 60 Lwów, Sobota dnia 12. Marca 1921. Ro

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

O... Ogł... 6 M... 18 M... prze... nice... bne... Pask... wych... Ogłos... o 50%... Lwow...

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. ... otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.. „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — ... **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Ś...

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jar...

Czy zmiana na wschodzie?

Marzec, miesiąc pamiętny końcem caratu zaczyna się wśród huku nowych gromów, — zda się wróżących nowe trzęsienie ziemi, co trony wywraca (tym razem zedrze ma czapkę frygijską). Nie wiemy, czy siła tego nowego wstrząśnienia prawdziwą jest, czy znowu są to tylko gromy na blasze teatralnej, przez usłużnych informatorów reżyserowane — jak to było z niedawnymi tryumfami np. Wrangla.

Krwawe wypadki w Rosji nie są całkowitym płodem fantazji, nie tu miejsce przyłożyć miarę krytyk do biuletynów nowej wojny domowej w Rosji, ani też bawić się w proroka, kto zawładnie Rosją — czy silni eserzy, czy najbliżsi bracia ideowi bolszewików, mjenszewicy, czy też z powrotem zasiądzie car biały — czy też może utonie Rosja w zamęcie anarchistyczno- nihilistycznym na dłuższy czas.

Dla nas ważniejszą sprawą jest rozważenie, jak ustosunkuje się kwestja pokoju u ściany wschodniej Rzeczypospolitej do nowego oblicza zdarzeń, — i czy ma się ku schyłkowi robota komunistyczna, która dąży do zniszczenia struktur zachodnich, w pierwszym rzędzie naszej Rzpltej.

Jeżeli jest ktoś, kto tuszy, iż upadek jakobinów moskiewskich podkopie i zniweczy machinacje III. międzynarodówki, to zapewne są tacy, którzy uważają, że nowa Rosja, niszcząc urządzenia sowieckie, przekreśli i pokój sowiecki.

Bez wątpienia każda Rosja pobolszewicka i antybolszewicka będzie starała się zmazać traktat ryski, będzie dążyła do zdobyczy terytorjalnych, czy rewindykacji, gdy przeciwnie sowiety dążą do podboju ideowego, chcą wielkiego tryumfu, wszechświatowego, zatknięcia czerwonego sztandaru na namiocie Panislamu i Panmongolji. W pierwszym rzędzie Rosja „narodowa", czytaj: carska. Rosja bolszewicka będzie spiskować z komunistami judeoniemieckimi. Rosja „narodowa" musi pójść po linji polityki niemieckiej, junkierskiej i „schwerindustrjalnej", z hohenzollernowem pokoleniem zniszczyć siejbę fatalną wersalską. Bo sprzymierzeńcy ograbili Rosję najkompletniej — odcięli jej drogę właściwą: drogę do Carogrodu, zatoki perskiej, Morza Żółtego, a teraz chcą odebrać (w pierwszym rzędzie Francja) złoto, zrobić z Rosji kolonię do eksploatacji. Rosja więc „odrodzona", odepchnięta od celów z r. 1914, pójdzie na łup z Niemcami. W r. 1914 stary sojusznik pruski musiał z wielu powodów bronić Austrji. Dziś Austrji niema. Środkowo-europejskie twory traktatów z r. 1918 mogą przedstawiać łup dla porozumienia niemiecko-rosyjskiego, (czyby Rosja zyskała granicę zachodnią na Dnieprze, czy na Bugu, czy na Warcie, zawsze parłaby do tej wojny, która unicestwi konstrukcję z r. 1918).

Tak samo w państwie sowieckiem drzemią zakusy imperjalistyczne.

W republice sowieckiej rewolucja socjalna skończyła się. Gospodarka komunistyczna zniszczyła przemysł, tak sztucznie i forsownie przez carat tworzony, spętała handel — zniknął właściwie robotnik i burżuj. Czerwony car o twarzy Czuchońca i duszy wielkorusskiego „poszukiwacza Boga" zniszczył produkcję, bo ta stwarza hiperprodukcję, matkę wojen o rynki zbytu — świat

Ważne wiadomości z Ryg...

O obaleniu rządu bolszewickiego trudno dziś jeszcze mówić. ... zostanie podpisany pokój? — 3 i pół tys. km. kwadr. zy... w traktacie pokojowym.

Warszawa. (Tel. wł.) Z kół najmiarodajniejszych, które otrzymały dziś szereg ważnych informacji z Rygi o sytuacji w Rosji i o stanie rokowań pokojowych w Rydze, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Ruch powstańczy w Rosji nie wyszedł poza okręg kronsztadzki, gdzie kierownictwo nad powstaniem spoczywa w rękach mienszewików. Drobne zaburzenia w gubernji pskowskiej odbywają się pod egidą socjal - rewolucjonistów. **O przewrocie, który obaliłby rząd sowiecki, mówić dziś jeszcze nie można. Ewentualność ta jest na razie nie do przewidzenia.**

Co się tyczy sprawy pokoju, to pr... **nie należy oczekiwać podpisania poko...** ciągu jednak 2—3 tygodni jest to jedna... możliwe, pomimo, że w ostatnich dnia... sowiecka robiła pewne trudności. ... wschodniej, którą ostatecznie przyjęto ... **zyskujemy 3½ tys. km. kwadr.** w stosu... nic, oznaczonych w preliminarnej u... sunięcie na wschód na naszą korzyść ... dwóch kierunkach: w okręgu Rados... granicy między Mińszczyzną a W...e... i w okręgu Ostroga, na Wołyniu.

Pokój a powstania w Rosj...

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 9. marca 1921.

(K.) Wśród delegacji pokojowej bolszewickiej daje się zauważyć pewne zamieszanie, wywołane niepokojącemi wieściami, przychodzącemi z Rosji. Naogół usiłuje się zatuszować wrażenie informacji przez ich bagatelizowanie lub nadrabianie pewnością siebie. Sytuacja ta nie stwarza jednak pomyślnych konjunktur dla delegatów sowdepji i może być w pewien sposób wykorzysta... naszą delegację. Sprawa rokowań nie rozw... tak szybko, jakby należało się spodziewać i ... głosiły początkowo optymistyczne informacje. Sytuacja obecna stwarza jednak pewne możliwości, przy których decyzje pokojowe zapaść by mogły z dużą szybkością.

—oo—

Doniosłe zmiany w naszych placówkach zagranicznych

kwestją najbliższych dni.

Warszawa. (Tel. wł.) Z kół miarodajnych dowiadujemy się, że w dniach najbliższych nastąpią ważne zmiany w obsadzie dyplomacji polskiej zagranicznej. Jak informują nas, na razie zajdą zmiany następujące:

Posłem polskim w Londynie zostanie podsekr. stanu w prezydjum ministrów, p. Władysław **Wróblewski,** posłem polskim w Watykanie — Adam hr. **Tarnowski,** w Tokjo — b. minister Stanisław **Patek,** w Haadze — Władysław **Baranowski,** szef biura propagandy zagr., w Pradze — Zygmunt hr. **Lasocki,** w Waszyngtonie — proponowany jest August **Zalewski,** dotychczasowy charge d'affaires w Atenach, na jego miejsce ma pójść do Aten radca legacyjny w Paryżu p. **Jurystowski,** którego w Paryżu zastąpi b. podsekr. stanu Tytus **Filipowicz.** Obowiązki polskiego charge d'affaires w Paryżu i na Kaukazie obejmie Roman **Knoll.** Radcą poselstwa w Kwirynale ma zostać Maciej **Loret.**

Pozatem w najbliższej przyszłości są oczekiwane następujące nominacje: Zdzisława **Okęckiego,** b. szefa sekcji w minist. spraw zagr. na posła, tudzież dra Karola **Badera** i Kazimierza **Morawskiego** — na radców legacyjnych.

W sprawie tych nominacji odbył dzisiaj premier Witos naradę z min. Sapiehą. Nominacje mają być na najbliższem posiedzeniu przedłożone Radzie ministrów w formie gotowego wniosku do ostatecznego zadecydowania.

Akcja plebiscytowa a nasze obawy.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 9. marca 1921.

(K.) Im bardziej zbliża się chwila decydujących rozstrzygnięć w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku, tem nastroje ofiarne oraz obawy rosną. Szczególne zaniepokojenie obudziło się z powodu konferencji londyńskiej. Obecnie ostatnie wiadomości zdają się znacznie wyjaśniać sytuację na naszą korzyść. Zbiórka dokonywana w dalszym ciągu na terenie całego kraju daje rezultaty bardziej niż zadawalniające, wobec czego jest nadzieja, że środków na ostateczną akcję nie zabraknie. Wszystkie ważniejsze posunięcia zostaną przez rząd nasz uskutecznione w celu stworzenia jak najdogodniejszej i wyrazistej sytuacji plebiscytowej.

—oo—

...i — nikt z nikim swarzyć się ...rość a komu, bo niczego na .... I oparł swą władzę na chło... ...jska była rewolucją chłopską, ...tulaty, walką z resztką feuda... zwyciężywszy, roztrzaskał się ... zawsze najbardziej odczuwają... ...nnikiem. Grupa natomiast mniej ..., ale za to więcej zacietrzewio..., bojąc się utonięcia prestige'u ...ów i Apfelbaumów w „srednia... ...sskiem z programem czasów ... się na terorze, na armji, żyje od ...antur.

...a krucjaty czerwone. Ulubiony ...armiejców, Trockij hazarduje dziś: ...ycięstwo nad „puczem" eserowskim ...istycznym da mu nieodwołalną dy...

...Rosji potrzeba. Zbyt wiele krwi mon...e w żyłach Moskali, by nie odczu... silnej władzy i imponującej — to ..., to ludzie zakochani w wyrzeczeniu ...alności.

...zcze trzeci rodzaj komunistów w Ro... ...tycy czystej krwi, nieprzejednani dok... ...i dla sprawy pokoju najbezpieczniejsi, ... leninowskie, czy sowiety Trockiego ...ją w sobie zarzewie nowej wojny — Lenin zna dzieje Rosji i wie jak jego ...y koronowani wojną rządzili chłop... ...m właściwym narodem rosyjskim. ...m zabezpieczeniem pokoju jest nasza ...życia narodowego.

... rząd, o ileby obalono sowiecki ustrój? ...e jeszcze bezpieczniejszy od sowieckie... ...pewien czas. Bądź co bądź, sowiety ... dużą pracę organizacyjną. Trockij zbu... ...zrębów armję, wcale poważną. Rewo... ...kolwiek będzie, zniszczy i to. Znowu ...zuje na dłuższe lata, niż sowiecka. ...rana szybciej goi się, niż powtórne roz...y.

... powstała nowa Rosja, antybolszewicka ...pienia wypisałaby na swym sztandarze ...e my mamy czas do dojrzenia chwili ... na budowę ściany obronnej. Obyśmy ...w dziejach raz byli przygotowani!

Nowa Rosja nigdy nie będzie starą Rosją. Formy stare, nie wszystkie co prawda, odpadły jak uschłe gałęzie, nowe witki puścić może wiosna rosyjska (nie będzie terytorjalnie Rosją stara).

Lata 1917—1921 stworzyły taką różnicę poziomu gospodarczego Rosji prawdziwej i Rosji stworzonej gwałtem, tej piotrowej i popiotrowej — chaos krwawy takiem piętnem wraził się w okrainy, że stworzył tam grunt, na którym przewrócili się wszyscy „zbieracze" Rosji i którego nie mogli wcielić spokojnie czerwoni „zbieracze".

Im więcej uwalniane ziemie wyodrębnią się i skonsolidują się, tembardziej uzdrowi się dusza rosyjska, spaczona przez chorobliwy imperjalizm carski. Anglosaksonja stała się zdrową i wielką, bo braki domowe uzupełniała bojem twardym o lepsze za morzami. — Rosja leniwa, nie używając bogactw domowych, szła na łup cudzych i czerpała na przejedzenie się, sui generis.

Im silniejsze staną się ziemie wyzwolone, tem trudniej będzie Rosji pchać się do Europy, wbrew naturalnemu porządkowi nowoczesnej polityki mocarstwowej: szukania ujścia w krajach ciepłych, czy rzadziej zaludnionych.

Rosja powinna pamiętać, że więcej dla niej zdziałał chłop Jermak, niż car Piotr.

Troska więc o pokój jest nie na miejscu; „Pacyfizm" sowietów ideowy jest tak wielki, jak silnym będzie przymusowy pacyfizm tego państwa, które stanie na gruzach sowieckiej republiki.

A komunistyczne niebezpieczeństwo?

Czy zmora rewolucji socjalnej zniknie, gdy zdechnie złoty osieł propagandystów moskiewskich?

Nie. Nie należy przesadzać wpływów i sił ...pagandy III. internacjonału.

Bolszewicy rzucili swe złowieszcze ziarno na zachód Europy. Podlewa tę grządkę kuma-nędza powojenna, Niedobór produkcji, osłabienie wydajności pracy, dewaluacja, nienormalny i niemoralny przyrost zysków jednostek i cały wogóle ten złowieszczy wieniec skutków wojny hoduje skrajny radykalizm społeczny. Nie zagłuszą go trąby szowinistów ani nie uśmierzą kombinacje ludzi, ponad których głowami przeszła już ewolucja społeczna.

Jeżeli tempo usuwania zniszczenia pójdzie w zgodnym także z tempem ewolucji społecznej, jeżeli hasłom utopijnego maksymalizmu przeciwstawi się kooperację czynników różnych, świata pracy — maksymalizm rosyjski uwiędnie, mimo sukursów z Rosji nadsyłanych.

Jeżeli zaś będziemy ewolucję życia uskuteczniali, to i bez bolszewików hamowany rydwan ludzkości popadnie w katastrofę. **S. P.**

—oo—

Widoki na przewrót w Rosji.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 9. marca 1921.

(K.) Otrzymywane informacje telegraficzne o szerzącym się buncie przeciwbolszewickim w Rosji wywołują żywe komentarze wśród naszych sfer politycznych, interesujących się bardzo przebiegiem tych wydarzeń. Dotychczasowa działalność powstańców nie zdaje się wskazywać na możność opanowania sytuacji w krótkim przeciągu czasu, jednak pozwala mniemać, że akcja przeciągnie się czas dłuższy. Informacje z innych źródeł wskazywały od pewnego czasu na wzrastający nastrój antybolszewicki i na szykującą się akcję czynną w zakresie wojennym. Szczególnie mocno podnoszono tę ewentualność w stosunku do Ukrainy, gdzie akcja przygotowawcza rozwija się z całą energią, prowadzoną przez zwolenników Petlury. Bunt kronsztadzki może być tym zarzewiem, który ogniem przerzuci się na całą Rosję i może spowodować w niej gruntowne przemiany. Do wypadków nadchodzących należy być przygotowanym, **żeby nas one nie zaskoczyły.**

Wroga opinja angielska w sprawie Górnego Śląska.

Propaganda niemiecka w sprawie Górnego Śląska, niezwykle żywa i zręcznie prowadzona, w ostatnich czasach, wobec zbliżającego się rozstrzygnięcia, wzmogła się w dwónasób. Padła ona na grunt niezwykle podatny w Anglji, gdzie jej pierwszym owocem była sławna książka Keynes'a, stanowiąca dotąd podstawę wszelkich rozumowań angielskich mężów stanu, polityków i publicystów. Pojawiają się studja i książki, specjalnie sprawie śląskiej poświęcone, nad któremi unosi się duch nieśmiertelnego Keynes'a. Najciekawszą obecnie i najobszerniejszą jest „The Upper Silesian Question and Germany's coal Problem", by Sidney Osborne, str. 285. London, Allen and Unwin 1921. Część pierwsza poświęcona jest historji i ekonomji Śląska, druga ogólnemu problemowi węglowemu w Niemczech. P. Osborne stoi wybitnie na stanowisku niemieckiem, twierdząc, że Polska nie ma wogóle żadnego prawa do ziemi nadodrzańskiej, że utrata Śląska byłaby ruiną Niemiec i całej Europy itp.

Polaków górnośląskich porównywa do Szwajcarów romańskich lub niemieckich, których tylko prześladowania Niemców sztucznie ku Polsce skierowały. Oczywiście, podobnie jak inni Anglicy, wypowiada się Osborne przeciw plebiscytowi, który wobec „prymitywnego stanu ludności", nie prowadzi do należytego rozwiązania (sic!).

Obecnie wszystkie pisma angielskie roją się od artykułów o Śląsku, w których zadziwiająca nieświadomość rzeczy, walczy o lepsze z najbezwstydniejszą pewnością siebie. Z wyjątkiem prasy northcliffowskiej, która zresztą wpływu na politykę obecnego rządu niema i zachowuje się dość neutralnie, wszystkie inne pisma, jak „Observer", „Daily Herald", „Daily Chronicle" i prasa liberalna i asquithowska, prowadzą metodyczną antypolską kampanję w sprawie Śląska.

Najbardziej charakterystyczne jednak są artykuły śląskiego korespondenta „Manchester Guardian", poważnego organu, będącego wyrazem opinji przemysłowców angielskich, mających niezaprzeczony wpływ na politykę. Są one tak ciekawe z powodu swej zupełnej nieznajomości rzeczy i złej woli, że nie możemy się oprzeć pokusie streszczenia ich.

Słusznie twierdzi korespondent „Manchester Guardian", że plebiscyt śląski jest najpoważniejszym ze wszystkich plebiscytów dotychczasowych, gdyż zależy od niego nie tylko los danego kawałka ziemi, lecz Polski, Niemiec i całej Europy. Problem ten ma dwa oblicza niejako, ekonomiczne i etnograficzne.

Otóż z ekonomicznego punktu widzenia Śląsk powinien, zdaniem publicysty angielskiego, pozostać przy Niemczech. Tu powtarzają się znane wywody Keynes'a o zależności Śląska od Niemiec, o jego niezbędności dla nich etc. oraz, że Polsce węgiel śląski bynajmniej potrzebny nie jest, gdyż wystarczą jej własne niewyzyskane dotąd pokłady itp.

Rozstrzygnąwszy w ten sposób punkt ekonomiczny, przechodzi autor do historyczno-etnograficznego. Odmawia Polsce wszelkich praw historycznych do ziemi, która przez 6 wieków nie należała do Polski. Na pomoc przywołuje autor traktat trenczyński i prawa czeskie(!?) do Śląska. (W tem, a również i w twierdzeniu autora, że w skład ludności śląskiej wchodzi znaczny procent Czechów, wyczuć można, że obok niemieckich i inne „przyjazne" wpływy działają zagranicą.)

„Górnoślązacy" jest to u niego specjalna odrębna narodowość nie mająca nic wspólnego z Polską, prócz dalekiego pokrewieństwa djalektycznego, bardziej natomiast spokrewniona z Niemcami, których język wszyscy na Śląsku znają.

Ruch polski nie jest na Śląsku tradycjonalny, lecz zrodził się z błędów rządu pruskiego. „Mówiący po polsku Ślązak nie jest Polakiem. On został nazwany Polakiem, pogardzany jako taki i prześladowany jako Polak". Niemcy, nazywając Ślązaków Polakami nie mieli na myśli identyfikować ich z nimi, lecz nadawali im to miano, gdyż było ono u nich synonimem przezwiska pogardliwego.

To prześladowanie ze strony Niemców i upośledzenie, w jakiem się ludność śląska znajdowała, nie dopuszczana do szkół i utrzymywana w nieświadomości, było powodem, że ruch narodowy polski z Poznańskiego przeszczepił się „sztucznie" na Śląsk. Po rewolucji w 1919 r., gdy ruch robotniczy stłumiony został brutalnie przez Reichswehrę, robotnicy śląscy bez różnicy narodowości, znaleźli schronienie w Polsce. (Wszak Polska jest „krajem największej reakcji", o tem swem przekonaniu zapomina korespondent angielski w tej chwili.) Stąd przyjazne dla Polski uczucia.

Co czynić jednak, jeśli Górnoślązacy, wbrew wszelkim, tak oczywistym dowodom, chcą należeć do Polski? To tylko dowód, według niego, że plebiscyt nie jest rozstrzygnięciem właściwem, gdyż ciemny lud śląski widzi tylko swoje życzenia i kieruje się nienawiścią do Niemców, a nie widzi, jaką mu ruiną grozi oderwanie od nich. Dążenie to jest tylko wyrazem chwili i propagandy polskiej i tylko bezpośrednie korzyści ma na względzie. Ów korespondent rozumie lepiej jakby wbrew woli ludności, dla jej dobra działać należało. Ideologia narodowościowa kładzie, zdaniem jego, na barki koalicji wielką odpowiedzialność za niedolę przyszłą Śląska.

*

Nie wiadomo, co bardziej podziwiać w tych wywodach angielskich, które wszystkie w powyższym tonie są utrzymane, czy naiwność bez miary, czy zgodność z jaką następują po sobie dwa zupełnie się zbijające twierdzenia, czy tę niesłychaną pewność siebie, która każe Anglikom rozstrzygać nieomylnie o szczęściu zupełnie nieznanych narodów, wbrew ich woli.

Te wyżej cytowane artykuły zbijają w dobitny sposób twierdzenie o ścisłości i dokładności angielskich informacji. Prasa angielska jest przekupna, jak i niektóre inne, i operuje kłamstwami i nieprawdopodobnem nieuctwem swych czytelników, które jest bez porównania większe, niż okrzyczana nieświadomość francuska.

Zwrócić uwagę na ów prąd antypolski i owej planowej kampanji prasowej należało, by poświęć

z polskiej strony ruch samoobrony. Zwalczać należy tę kampanję prostowaniami oficjalnemi i prywatnemi i tu zwracamy się z gorącym apelem do osobistej inicjatywy uczonych polskich. Milczeć nam nie wolno. **L. C.**

—oo—

Po zjeździe „Wyzwolenia".

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 9. marca 1921.

(K.) Ostatni zjazd Wyzwolenia nie sprawdził nadziei jego inicjatorów. Pomimo pozory zadowolenia, jakie usiłują zachować Thugutowcy, wyniki ostateczne przeczą ich informacjom. Całe grupy delegatów, jak np. z powiatu sarackiego, krasnostawskiego i innych zgłaszały się w czasie narad i po naradach do stronnictwa ludowego, okazując żywe niezadowolenie z tonu zjazdu, oraz zakusów dyktatorskich p. Thuguta i jego podkomendnych najbliższych, najsilniej się przejawiających w momencie wyborów do zarządu oraz przy dyskusji na temat rozdziału kościoła od państwa.

—oo—

Czesi hulają.

(Od naszego korespondenta).

Cieszyn, w marcu 1921.

Czesi, nie zadowoliwszy się sfałszowanym spisem ludności, który im pozwolił przypomnieć Polakom śląskim, pod jakie to piękne rządy się d stali, urządzają w dalszym ciągu pogromy. Oto ajenci czescy, zasłużeni w kampanji plebiscytowej, pałkarze, prześladują teraz tych wszystkich, którzy zapisali się jako Polacy. Ludzie ci, a właściwie bandyci, którzy od dawna pozostają na żołdzie rządu czeskiego, przez napady i pogromy starają się wpoić w ludność przekonanie, że w czesko-słowackiej republice Polacy są wyjęci z pod prawa i pozbawieni publicznego bezpieczeństwa.

Z powodu tego spisu ludności i ustawicznego prześladowania Polaków przez Czechów przygotowuje się w tych dniach w Cieszynie wielki wiec protestujący. Równocześnie wiec ten ma na celu zastanowić się nad sposobami niesienia pomocy braciom, uciskanym przez Czechów. Między innemi jest zamierzone podjęcie akcji, celem przedstawienia faktycznego stanu rzeczy Lidze narodów i spowodowania jej interwencji. Należałoby się spodziewać, że tę samorzutną inicjatywę ludu śląskiego ujmie rząd polski w energiczne ręce i położy wreszcie kres tej hańbie.

Zachwiana pozycja Gruzji.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 9. marca 1921.

(K.) Wczoraj przybyła do Warszawy znaczniejsza partja uchodźców polskich z Gruzji. Według informacji przez nich udzielonych, sytuacja na terenie gruzińskim jest bardzo niewyraźna. Organizacja administracyjna i wojskowa stoi na bardzo prymitywnym poziomie tak, że według opinji wyglaszanych, w żadnej mierze nie mogłaby konkurować z bolszewikami. Ostatnie wypadki wojenne na terenie Gruzji, oraz wyjazd przedstawiciela politycznego zdaje się wskazywać na prawdziwość powyższych informacji.

—oo—

Parańska emigracja dla Polski.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego")

Kurytyba, 2. lutego 1921

Kurytybski Komitet Ratowania Dzieci w Polsce niniejszem zawiadamia, że dary zebrane przez takowy dla biednych dzieci w Polsce a wysłane z Kurytyby 15. grudnia 1920 roku odpłynęły z Rio de Janeiro dnia 22. stycznia 1921 roku statkiem duńskim „Groentoft" przez Hamburg pod adresem Wysokiego Komisarjatu Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, w postaci 13 skrzyń przeznaczonych dla Państwowego Komitetu Pomocy Dzieciom przy Ministerstwie Zdrowia Publicznego w Warszawie.

Za Komitet: **Witold St. Zygotowicz.**

—oo—

Sytuacja w Hiszpanji.

Zamordowanie premjera hiszpańskiego, zwraca znowu uwagę na ów odległy półwysep Pirenejski, który mógłby stać się pomostem między Europą i Afryką i korzystając z tego, że w wojnie światowej nie brał udziału, wyprzedzić inne narody w rozwoju przemysłowym i handlowym. — Niestety Hiszpanja jest stale teatrem zamieszek i wojen domowych. Żaden z mężów stanu, który w ostatnich latach stawał u steru jak: Mouza, Sanchez de Toca, hr. Romanones, Markiz de Alhucenas, Salazar, La Cierva, Alba i zamordowany Dato nie okazali się na wysokości swego zadania. Siłą, która na razie, trzyma Hiszpanję jest monarchja — która wrosła niejako w krew temu narodowi.

Jednak w obecnych warunkach życie jej staje się zupełnie niemożliwe. Znaczenie parlamentu coraz bardziej upada korona ma całą inicjatywę polityki i całe też odjum ludności za błędy i zaniedbania spada na nią.

Partja republikańska wyzyskuje to umiejętnie, prowadząc walkę z konstytucją monarchiczną państwa. Wspomagają ją dwie partje skrajne: 1) socjaliści, grupujący się w „Union Generale de Trabajadores i reprezentanci w parlamencie przez Indeiccia, Prieto, Besteiro i de los Rios; 2) syndykaliści, którzy i metodami i programem zbliżają się do bolszewików, następcy anarchistów barcelońskich, pragnący ugrupować wszystkich pracowników w „Sindicatio Unico". Idą oni ręka w rękę z Federacją urzędników. Odrzucają wszelką walkę parlamentarną i zalecają metody terroryzmu. Ich dziełem zapewne jest zamach na premjera Dato.

Armja jest ożywiona duchem nowym, lecz formy i metody skostniałe czynią jej wielu wrogów. Ożywiona duchem reform i patrjotyzmem miesza się stale do spraw rządowych i dąży do utworzenia monarchji pretorjańskiej, twierdząc, że nie chce władzy, lecz tylko „porządku i poszanowania praw". Uważana jest za rodzaj syndykatu wojskowego, dającego zły przykład mieszania się do rządów innym syndykatom.

Premjer Dato, który po ostatnich wyborach, pozbawiony został większości parlamentarnej, dażył do porozumienia ze skrajną prawicą, ten zwrot na prawo był zapewne powodem jego śmierci. — Trudno przewidzieć, kto obejmie spadek po nim. Hr. Romanones przywódzca republikanów, zdaje się być jedynym, który Hiszpanję z trudnego przesilenia wyprowadzićby zdołał.

W sferach rządowych panuje obawa ruchu rewolucyjnego wzniecanego przez syndykalistów.

Z prasy niemieckiej.

PROKLAMACJA RZĄDU NIEMIECKIEGO.

Po powrocie delegacji niemieckiej z Londynu okazała się odezwa rządu niemieckiego, podpisana przz prezydenta Rzeszy Eberta i kanclerza Fehrenbacha, której treść jest następująca:

„Obywatele! Nasi wrogowie postawili nam niesłychane i niewykonalne żądania w pieniądzach i dobrach materjalnych. Nie tylko my sami, ale nasze dzieci i wnuki mają się stać niewolnikami wrogów. Naszym podpisem mieliśmy zapieczętować układ, na którego wykonanie nie wystarczyłaby nawet praca pokoleń. Tego nie śmieliśmy i nie mogliśmy uczynić. Nie pozwoliły nam na to nasz honor i nasze poszanowanie dla samych siebie. Wrogowie złamali otwarcie układ wersalski (?) i przystąpili do obsadzenia niemieckiego terytorjum. Przemocą na przemoc odpowiedzieć nie możemy, ponieważ jesteśmy bezbronni. Możemy jednak wołać tak, aby nas wszyscy słyszeli, którzy znają głos sprawiedliwości. Prawo zostało tu pogwałcone przez przemoc. Cały naród cierpi z tymi obywatelami, którzy muszą przejść pod obce panowanie. To cierpienie powinno nas zespolić w jedno uczucie i w jedną wolę. Przyjmijcie obce panowanie z powagą i godnością. Zachowajcie swoje przekonania, ale nie dajcie się porwać do czynów nierozsądnych. Wytrwajcie. Miejcie ufność, że rząd nie spocznie dopóty, aż obca przemoc ustąpi przed naszem prawem".

Treść tej odezwy potwierdza słuszne zdanie Lloyda Georgea, który zarzucił Niemcom, że zupełnie nie zrozumieli ducha traktatu wersalskiego. Niemcy najzupełniej nie przyznają się do całego ogromu nieszczęść, które wyrządzili światu. Z tego też punktu widzenia odezwa ma charakter prowokujący, albowiem nie tylko że nie przyznaje się do strasznych zbrodni, za które obecny rząd jest odpowiedzialny, ale spekuluje na oburzenie mas, któreby chciał zespolić i przygotować do rewanżu. Apel rządu niemieckiego do sprawiedliwości przeciwko „pogwałceniu (?) prawa" nie znajdzie współczucia w Europie, albowiem zbyt wiele praw zostało przez Niemcy pogwałconych, aby obecne proste wyegzekwowanie odszkodowań za wyrządzone krzywdy można było nazwać niesprawiedliwością.

IV. międzynarodówka.

Wiedeń gościł w swych murach przedstawicieli partji socjalistycznych europejskich, którzy obradowali nad utworzeniem nowej międzynarodówki. II. międzynarodówka wykazała ostatecznie swą zupełną bezsilność i brak żywotności, a stająca z nią do walki III. międzynarodówka moskiewska swojemi metodami tyrańskiemi zraziła najpoważniejsze ugrupowania socjalistyczne. Konferencja wiedeńska miała na celu stworzenie międzynarodowego zgrupowania pod nazwą „Związku partji socjalistycznych", do którego weszliby wszyscy ci, którzy nie należąc do II. międzynarodówki, nie mają zamiaru poddać się tyranji moskiewskiej i znajdują się na leninowskim czarnym indeksie, jak np. francuscy delegaci Faure i Longnet. Uczestnicy zjazdu są zasadniczymi przeciwnikami reformizmu i za jedyną podstawę socjalizmu uznają walkę klas. Do zdobycia władzy politycznej iść chcą drogą długą, mianowicie, przez zdobycie władzy ekonomicznej.

Wielkie wrażenie na uczestnikach zrobiło sprawozdanie delegata węgierskiego p. Slanwella, dawnego komisarza ludowego Republiki sowietów na Węgrzech. Stwierdził on, że system bolszewicki dał na Węgrzech rezultaty jak najgorsze i proletarjat pierwszy wystąpił przeciw niemu, w innych krajach zachodnich byłoby jeszcze gorzej i dlatego trzeba iść drogą inną używając środków demokratycznych.

„Zasady" uchwalone we Wiedniu nie przynoszą nic nowego. „Statut" określa zadania Związku, mającego pracować nad stworzeniem nowej międzynarodówki. Między II. a IV. międzynarodówką przepaści nie ma zbyt wielkiej, więc być może, że zdołają socjaliści osiągnąć rzeczywiście porozumienie.

Walka o Górny Sląsk.

NOTA KORFANTEGO DO KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ.

Bytom. (PAT.) Polski komisarz plebiscytowy poseł Korfanty wysłał do międzysojuszniczej komisji plebiscytowej i rządzącej w Opolu notę, w której wskazuje na nadzwyczaj poważną sytuację wytworzoną przez oficjalne koła niemieckie oraz przez tajne organizacje, inspirowane i popierane przez rząd niemiecki. Nota przypomina, że kiedy w swoim czasie pewne elementa, pochodzące z Polski, przekraczały granicę Górnego Śląska dopuszczając się wykroczeń na terenie plebiscytowym, polski komitet plebiscytowy odniósł się do rządu polskiego z prośbą o interwencję w celu położenia kresu tego rodzaju nadużyciom. Rząd polski nie omieszkał dać w tym wypadku całkowitą satysfakcję polskiemu komitetowi plebiscytowemu. W tym samym czasie rząd niemiecki wysyłał do mocarstw sprzymierzonych noty protestujące przeciwko rzekomemu bandytyzmowi polskiemu, oraz przeciwko popieraniu przez polski rząd jakichś tajnych organizacji polskich, powołując się przy tem na fałszywe dokumenta. Równocześnie rząd niemiecki z całą świadomością i perfidją popierał i popiera moralnie i materjalnie masowy dowóz broni i amunicji z Niemiec na Górny

Śląsk i tworzenie wojskowych organizacji niemieckich, które mają na celu jedynie walkę z ludnością polską górnośląską i sabotaż plebiscytu. Do noty dołączono wykaz skonfiskowanej przez władze koalicyjne broni niemieckiej począwszy od 6. stycznia br. Ponadto nota wylicza wypadki, w których z całą pewnością stwierdzono, że czynni oficerowie Reichswehry przewozili broń całemi masami z Niemiec na G. Śląsk, podaje rozkazy tajnych organizacji wojskowych, oraz wskazuje na to, że oburzenie ludności polskiej wzrasta z dniem każdym. Mimo to jednak polski komitet plebiscytowy, cieszący się całkowitem zaufaniem ludności polskiej zapewnia, że międzysojusznicza komisja rządząca może w zupełności polegać na szczerej chęci tej ludności utrzymania spokoju publicznego i zachowania bezpieczeństwa. Wreszcie w imię bezpieczeństwa i porządku publicznego nota domaga się natychmiastowego rozwiązania wszelkich niemieckich organizacji wojskowych i wydalenia ich członków z terenu plebiscytowego.

CZYŻBY L. GEORGE ZMIENIŁ ZDANIE?

Londyn. (E. E.) „Daily Chronickle" wyraża nadzieję, że sprzymierzeni nie będą dłużej tolerować naciska niemieckiego na G. Śląsku, który prawdopodobnie przypadnie Polsce.

WIECE POLSKIE NA ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT.) Dnia 8. bm. popołudniu usiłowali Niemcy pod pozorem, że chcą urządzić wiec, napaść na polską gminę Pawlówek. W tym celu wyjechało na 3 automobilach 50 stosstruplerów ze znanym przewódcą heimatstreuerów nauczycielem Steuerem. Ludność wiejska, wśród której nie ma zupełnie Niemców, przyszła tłumnie na wiec i opanowała zebranie. Wiec niemiecki przekształcił się w wiec polski, na którym powzięto rezolucję wzywającą do głosowania przy plebiscycie za Polską. Gdy po odśpiewaniu Roty zebrani poczęli się rozchodzić, niemieccy stosstruplerzy urządzili na ludność polską napad, który skończył się dla nich klęską. Musieli oni ratować się ucieczką.

Bytom. (PAT.) W zeszłą niedzielę odbyły się w pow. rybnickim 42 wiece plebiscytowe polskie. Wszystkie one miały przebieg wspaniały. Wobec zdecydowanej postawy ludności polskiej, niemieccy stosstruplerzy nie mieli odwagi zakłócić spokoju.

SPRAWY WALUTOWE GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Warszawa. (EE.) Rząd i Sejm jednomyślnie zgadzają się na to, by sprawy walutowe na Górnym Śląsku załatwione były w porozumieniu z przedstawicielami Śląska. Regulację waluty omówić ma komisja, złożona z 3 członków Sejmu, 2 powołanych przez ministerstwo skarbu i 6 przedstawicieli Górnego Śląska.

NIEMCY HULAJĄ.

Bytom. (PAT.) W niedzielę, dnia 7. bm. odbywał się w Katowicach wiec polski, który musiano przedwcześnie zamknąć, ponieważ wprowadzeni stosstruplerzy zebrali się na trzech ulicach prowadzących do komisarjatu plebiscytowego i zamierzali wiec ten rozbić, a równocześnie zniszczyć polski komisarjat plebiscytowy. Wojska francuskie uniemożliwiły planowany atak. Obok dworca stały w tym czasie 3 niemieckie samochody, które miały zawieść kilkudziesięciu stosstruplerów do Pszczyny, aby tam wywołać zaburzenia. Wojska francuskie jednak zapobiegły temu i znajdujących się w samochodach stosstruplerów aresztowały. Tego samego dnia przeprowadzono w Hucie Fryderyka rewizję w poszukiwaniu za bronią. W ogrzewalni, kotłowni tamtejszej huty oraz w gospodzie obok huty znaleziono 24 ciężkich i 1 lekki karabin maszynowy, 79 rolek dynamitowych, 1 niemiecki i 1 francuski karabin, 10 m. lontu, 3.500 naboi i wiele innego materjału wojennego.

szczenia na wolność wszystkich aresztowanych rewolucjonistów. Powstańcy wysadzili w powietrze centralne petersburskie biuro telegraficzne. — Według zeznań uchodźców Piotrogród robi opemie wrażonej obozu zbrojnego. Po ulicach krążą silne patrole. Wyspa Wasilewska wygląda jak pole bitwy. Moskwy na Newie i kanałach strzeżone są przez silne oddziały wojskowe. — W Charkowie i Jekaterynosławiu szerzy się ruch powstańczy. — Komunikacja między Charkowem a Kijowem przerwana.

Helsingfors. (EE.) Artylerja Kronsztadu o g. 8 wznowiła ostrzeliwanie Petersburga. Opierają się tylko jeszcze 2 forty.

POWSTAŃCY ZAJĘLI PSKÓW.

Helsingfors. (E. E.) Oddziały antybolszewickie zajęły Psków. Petropawłowska forteca w Petersburgu znajduje się w ręku powstańców. Kronsztat bombarduje Petersburg-miasto. Armia powstańcza liczyć ma 37 tys. ludzi.

PSKOWSKI GARNIZON ODMÓWIŁ POSŁUSZEŃSTWA.

Sztokholm. (PAT.) „Nordsk Press Centrale" komunikuje, że Krasnaja Gorka przeszła do powstańców. Nastąpiła wymiana strzałów między twierdzą a pociągiem pancernym, który przybył do Oranienbaumu, jakoteż między Oranienbaum a Kronsztadem. Kilka oddziałów wojskowych w Moskwie, Peterhofie, Oranienbaum i Koporia przyłączyło się wraz z garnizonem stacjonowanym w Krasnej Gorce. Garnion w Pskowie odmówił posłuszeństwa i nie wyruszył na Kronsztad.

3. ARMJA PRACY PRZESZŁA DO POWSTAŃCÓW.

Berlin. (PAT.) „Visische Zeitung" donosi z Rygi: Marynarze kronsztadzcy usiłowali rozpocząć rokowania z sowietami w Petersburgu. Sowiet prosił marynarzy, by wysłali delegację do Petersburga, żądanie to jednak zostało odrzucone. Marynarze rozpoczęli operacje lądowe przeciwko sowietom i obsadzili Oranienbaum, poczem posunęli się w kierunku Krasnego Sioła.

Przeciwko powstańcom wysłano 111 armję pracy i inne oddziały, uchodzące za pewne, a pod komendą Tukaczewskiego. Sztab znajduje się w Tesna (40 km. od Petersburga). Armia 3-cia przeszła do powstańców a za jej przykładem poszedł jeden pułk. Tukaczewski powołał z tego powodu pułk stołecy koło Smoleńska. Kolejarze oświadczyli jednak, że nie przepuszczą owego pułku, wobec czego pułk musiał się zrzec jazdy koleją.

WALKI W ODESSIE.

Konstantynopol. (EE.) W Odessie walki uliczne między oddziałami mienszewików i narodowych Ukraińców a bolszewikami.

ATAK NA KREML.

Helsingfors. (EE.) Powstańcy moskiewscy usiłowali zdobyć Kreml, kierując nań ogień armatni i karabinów maszynowych. Załoga Kremla, składająca się z Łotyszów i Chińczyków, wyparła ich na krańce miasta, niszcząc barykady robotnicze. Rozstrzelano kilku generałów dawnej armii carskiej.

Plan gospodarki aprowizacyjnej na rok najbliższy.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś odbyło się posiedzenie państwowej Rady aprowizacyjnej, na którem minister aprowizacji Grodziecki przedłożył plan gospodarki aprowizacyjnej na rok 1921—1922.

Projekt ten ustala zasady wolnego handlu wszystkiemi ziemiopłodami z tem ograniczeniem, że poza 15 kg. zboża, które ma prawo posiadać każda osoba, nadwyżka produkcji musi być puszczona w wolny obieg wedle stosunku następującego:

Do 1. października 1921 roku ma każdy sprzedać 20 procent własnej produkcji.

Do 1 marca 1922 roku ma być sprzedane 55 procent produkcji.

Do 1. lipca 1922 roku — reszta.

Przetwarzanie ziarna na napoje wyskokowe i spasanie żyta i pszenicy jest zabronione.

Wykonanie ustawy powierzy się ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. przemysłu i handlu. Ministerstwo aprowizacji skasuje się.

Wyjaśniając ten projekt, minister Grodziecki dodał, że dotychczasowe systemy kontyngentu zawiodły. Ponieważ jednak produkcja własna jest dla nas nie wystarczająca, planuje minister sprowadzenie z Ameryki w ciągu tego roku 50 tysięcy wagonów ziemiopłodów, z czego 30 tysięcy wagonów użyłoby się na potrzeby armii, 20 tysięcy wagonów służyłoby jako rezerwa, która wpływała by na zniżkę cen zboża.

Jako ceny normalne dla zboża wskazuje minister ceny światowe, do których i Polska winna się zastosować.

Dla handlu ziemiopłodami i wwozem tychże do Polski, proponuje minister udzielanie koncesji tylko ludziom, którzy nie byli kryminalnie karani.

Po wyjaśnieniu ministra Grodzieckiego wywiązała się dyskusja. Przeciw tej ustawie wystąpiły stronnictwa, reprezentujące interesy miast — tudzież obecni przy naradach przedstawiciele Lwowa, Łodzi i Krakowa.

Głosowanie dało wynik następujący: za wolnym handlem—12 głosów, przeciw wolnemu handlowi — 10 głosów. — Po głosowaniu posłowie Diamand i Bobrowski oświadczyli, że nie będą nadal zasiadać w Radzie aprowizacyjnej, która głosuje za wolnym handlem.

Kłopoty bolszewickie.

Helsingfors. (E. E.) Armja sowiecka cofa się na Golczyn, dokąd przybył Trocki i objął naczelne dowództwo. Dowództwo oddziałów powstańczych w Kronsztadzie wysłało depeszę, w której zapewnia, że doprowadzi powstanie do pomyślnego wyniku, jeśli tylko powstańcy otrzymają bezzwłocznie żywność.

Helsingfors. (EE.) 25 komisarzy bolszewickich w ucieczce przed oddziałami rewolucyjnymi schroniło się do Estonji. Litwinow wycofał pieniądze bolszewickie z banku w Rewlu.

Paryż. (EE.) Byli członkowie konstytuanty rosyjskiej otrzymali potwierdzenie wiadomości, że w Rosji środkowej szerzy się powstanie. Bolszewicy, uważając, że od strony Estonji nic im nie grozi wysłali tam najmniej pewne oddziały armii rezerwowej. Te zbuntowały się i przeszły na stronę powstańców.

W PETERSBURGU.

Helsingfors. (EE.) We wielu punktach Petersburga szerzą się pożary, których łuny widoczne są na granicy finlandz. Po mieście krążą samochody pancerne, obsadzone przez wychowanków szkół komunistycznych, którzy strzelają do tłumów, gromadzących się co chwila w różnych punktach. Wśród powstańców znajduje się wiele kobiet, które uzbrojone walczą razem z mężczyznami. Rząd kronsztadzki posłał rządowi sowieckiemu ultimatum, w którem żąda natychmiastowego wypu-

Niemcy oporni.

NIEMCY NA ROZDROŻU.

Berlin. (E. E.) Gabinet Rzeszy odbył posiedzenie w nocy z 7. na 8. bm., aby dowiedzieć się wiadomości z Londynu. Żadnej decyzji nie powzięto.

STAN OBLEŻENIA W DÜSSELDORFIE.

Düsseldorf. (PAT.) Wczoraj ogłoszony został w mieście i okolicy stan oblężenia. Kopalnie, kolėje, telegraf i żegluga podlegają władzy generała Dagout.

POWRÓT SIMONSA DO BERLINA.

Berlin. (PAT.) Wczoraj o godz. 9 wiecz. w godzinę po powrocie z Londynu do Berlina ministra Simonsa odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy, na którem Simons złożył szczegółowe sprawozdanie z konferencji londyńskiej.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Posiedzenie Sejmu 217, początek o godz. 4.30. Po odesłaniu do komisji w pierwszem czytaniu wniosków, między innymi projektu ustawy o dalszej emisji biletów P. K. K. P. w kwocie dwadzieścia miljardów marek, przystąpiono do ustawy o

amnestji dla górnośląskich emigrantów.

Ustawę przyjęto jednomyślnie w drugiem i trzeciem czytaniu. Przystąpiono do rozpraw nad ustawą konstytucyjną.

P. Niedziałkowski (P. P. S.): Sejm jednoizbowy daje bez porównania większą gwarancję, że Polska pójdzie drogą postępu. Obok wolności obywatelskiej samorząd jest drugim kamieniem węgielnym konstytucji. Żądamy, aby już w konstytucji zagwarantować oparcie tego samorządu na powszechnem głosowaniu. Co do Izb pracy, to nie są one zaprzeczeniem demokracji, lecz jej wzmocnieniem. Proponujemy zasadę autonomji terytorjalnej, trudniejsza jest sprawa autonomji kulturalnej dla mniejszości narodowej. Odrzucamy program sjonistów i ludowej partji żydowskiej. Mowca omawia szerzej sprawę szkoły wyznaniowej i ostro ją krytykuje.

P. Kiernik (lud.). Mowca zbija zarzuty stawiane jego klubowi co do stanowiska w sprawie jednoizbowości i wypowiada się przeciw poprawce Nar. Chrz. Klubu Rob., że prezydentem może być tylko Polak i katolik. Omawiając sprawę szkoły wyznaniowej oświadcza: Niezastraszycie nas tem, że lud polski od nas się odwróci, bo jest religijny. My żądamy nauki religji dla dzieci w szkołach, ale nie pozwolimy wmówić w siebie, że szkoła wyznaniowa wytwarzając separatyzm i dzieląc obywateli na kasty, leży w interesie kościoła. Leży ona tylko w interesie szowinizmu i fanatyzmu. Co się tyczy sprawy prezydenta, mowca wytyka stanowisko wyrażające się w polityce „ukłuć szpilką". Zastępcą prezydenta powinien być nie marszałek Sejmu, lecz prezydent Rady ministrów.

P. Fichna (n. k. r.) uważa za najważniejsze zagadnienie kwestję jednoizbowości i wybór Naczelnika Państwa. W tej sprawie powinno się zarządzić powszechne głosowanie ludowe.

Przemawiali dalej pp. Woźnicki (Wyzwolenie) i Grünbaum (sjon.).

Posiedzenie zamknięto o godz. 9.30.

Następne posiedzenie jutro o godz. 2 popoł.

Sprawa wileńska

W KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś odbył się ciąg dalszy narad komisji spraw zagranicznych w sprawie Wileńszczyzny przy współudziale ks. Sapiehy. — Osią dyskusji były dwie rezolucje: rezolucja ks. Lutosławskiego, im. prawicy, by tereny Litwy środkowej włączyć do województwa nowogrodzkiego i poddać je jednolitej administracji, tudzież rezolucja p. Ziemięckiego (im. stronnictw centrowych i lewicowych) za najszybszem zwołaniem sejmu w Wilnie i przeprowadzeniem konsultacji zgodnie z decyzjami brukselskiemi.

Począwszy od klubu mieszczańskiego w lewo oświadczono się stanowczo przeciw arbitrażowi.

Minister Sapieha odniósł się krytycznie do rezolucji p. Lutosławskiego. — Ostatecznie obie odesłano do specjalnej subkomisji, która opracuje wniosek dla przedłożenia go pod głosowanie na listopnem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych.

NOMINACJA MINISTRA PRACY.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski" ogłasza nominację naczelnika wydziału w głów. urzędzie ziemskim inżyniera Jana Jankowskiego na ministra pracy i opieki społecznej.

GEN. SZEPTYCKI W WARSZAWIE.

Warszawa. (E. E.) Wezwany został do Warszawy gen. Szeptycki. Krążą pogłoski, że przyjazd jego pozostaje w związku z nową nominacją na M. S. wojsk.

ROZBICIE ROKOWAŃ POLSKO-NIEMIECKICH?

Warszawa. (E. E.) Rada Centralna Związku polskiego przemysłu górniczego i handlu stwierdziła, że wobec trudności stawianych Polsce przez Niemców Polska obejść się może bez stosunków z nimi, jakkolwiek nawiązanie stosunków gospodarczych polsko-niemieckich byłoby korzystne dla obu stron.

SPRAWA UMIĘDZYNARODOWIENIA WISŁY ZMARTWYCHWSTAŁA.

Paryż. (E. E.) Dnia 10. III. w Barcelonie odbędzie się międzysojusznicza konferencja w sprawach tranzytu i komunikacji. Między innymi będzie się tam omawiało sprawę umiędzynarodowienia Wisły. W konferencji uczestniczy też delegacja polska.

FEDERACJA Z LITWĄ KOWIEŃSKĄ.

Warszawa. (E. E.) „Przegl. Wieczorny" notuje pogłoskę, krążącą w kuluarach sejmowych, jakoby z pewnych stron wywierać miano na Polskę nacisk w kierunku skłonienia ją do zawarcia unji federacyjnej z Litwą kowieńską i z Wilnem.

MŁODZIEŻ POLSKA DO FRANCJI.

Warszawa. (E. E.) Ministerstwo wyzn. rel. i ośw. publ. zamierza wysłać do Francji około 20 uczniów szkół średnich na naukę.

MAŁOPOLSKA POKRZYWDZONA.

Warszawa. (E. E.) Według rozdzielnika węgla na kwiecień przyznano Kongresówce 40 procent zapotrzebowania, dzielnicy zachodniej 53 proc., zaś Małopolsce tylko 26 proc. Z powodu tego niesprawiedliwego podziału zamierzają posłowie małopolscy wnieść protest.

Z Doliny. W dniu 3. b. m. wybrany został prezesem Rady powiatowej ks. Włodzimierz Sojka gr. kat. proboszcz w Ceniawie, zaś zastępcą prezesa Stanisław Hankiewicz naczelnik Sądu powiatowego w Bolechowie.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Konstantyna wyzn.; gr. kat. Porfyrja. Jutro rz. kat. Grzegorza W.; gr. kat. Prokopja. — Wschód słońca 6 48, zachód 5 29.

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek »Carmen«, opera. Drugi i ostatni występ J. Lachowskiej.

W sobotę popoł. »Elektra«, tragedja — wieczór „Piękna Helena", opera komiczna.

W niedzielę popoł. »Jaś i Małgosia«, opera — wieczór „Klaudjusz", komedja.

We Lwowie.

— **Minister kolei we Lwowie.** Wczoraj przyjechał do Lwowa w sprawach urzędowych minister kolei Jasiński w towarzystwie naczelnika wydziału Katolińskiego, inż. Stołągiewicza i sekretarza osobistego Buszyńskiego. Na dworcu powitali ministra reprezentanci władz, miasta i wojskowości. Następnie udał się minister do dyrekcji kolei, gdzie odbyła się konferencja, po której rozpoczęły się posłuchania. O godz. 2 w salonach prezydjalnych miasta odbyło się śniadanie, dane na cześć ministra przez prezydenta miasta. Do stołu zasiedli wybitni reprezentanci naszego miasta i wiceminister kolei b. zaboru pruskiego p. Jonta Połczyński. Prez. miasta Neumann przemówił na cześć ministra Jasińskiego, podnosząc, że łączą ministra z naszem miastem ścisłe węzły od lat dziecinnych, a ojciec ministra był prezydentem miasta naszego. Min. Jasiński w odpowiedzi oświadczył, że z głębokiem wzruszeniem wspomina te chwile, gdy ojciec jego właśnie w tych samych salach prezydjalnych pracował i tu zakończył życie. Zapewnił też minister o swej szczerej życzliwości dla miasta. Następnie wicepr. miasta dr. Stahl wzniósł toast na cześć wiceministra Połczyńskiego, na który wiceminister w słowach życzliwych dla kresów odpowiedział. Wieczorem wyjechał min. Jasiński do Stanisławowa.

— **Wiec górnośląski na Lewandówce.** W niedzielę dnia 6. marca odbył się w Lewandówce wiec obywateli Lewandówki i Biłohorszczy w sprawie Górnego Śląska, na którym zapadła jednomyślna uchwała, mocą której wzywa się rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ażeby dołożył wszelkich starań i wystąpił jak najenergiczniej wobec świata i mocarstw decydujących, ażeby Śląsk Górny, prastara ziemia polska i jej obywatele, których przemoc pruska zagarnęła swemi chciwemi łapami pod swoje panowanie, po 600 latach niewoli napowrót na łono naszej Ojczyzny zwróconą nam została, a obywatele poprą te słuszne żądania rządu, choćby przyszło ponieść nawet ofiarę krwi na ołtarzu Ojczyzny.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł w 60 roku życia Józef Woliński, emer. sekretarz Tow. ubezp.

W Warszawie zmarła w 61 r. życia artystka dramatyczna Jadwiga Czaki, która przed kilkunastu laty ustąpiła ze sceny i wybitny artysta dramatyczny Marceli Trapszo, b. reżyser teatru ludowego w Warszawie. — Równocześnie donoszą o śmierci artysty dramat. Stanisława Ratowskiego, który zachorował podczas przedstawienia w „Teatrze Małym". Pomimo niedyspozycji grał dalej, w 3 akcie zemdlał, a w kilka godzin później zmarł.

— **Żywa pochodnia.** Przy ul. Supińskiego l. 3 podpalała wczoraj pod kuchnią urzędniczka pocztowa Marja Peter. Przy nieostrożnem obchodzeniu się z naftą zapaliła się na Petrównej sukienka. Ponieważ w domu nikogo nie było, ugaszono ogień po dłuższej chwili dopiero, gdy szaty na ciele nieszczęśliwej zgorzały do szczętu, ona sama zaś doznała ciężkich poparzeń na całem ciele. Śmiertelnie poparzoną zajęła się stacja ratunkowa.

Bez Śląska i bez Gdańska
Bez węgla i bez wody,
Polska będzie pół-pańska
Wiecznie u wrót niezgody!
Wiecznie musi na czatach
Stać w pobrzęku oręża
I strzec granic przy chatach
Opleconych przez węża.

Komitet O. K. Z. Lwów plac Marjacki 10.
Rachunek w P. K. O. Nr. 148.340

Z Rady miejskiej.

Prezydent miasta Neumann, poświęcił na wstępie wczorajszego posiedzenia wspomnienie ś. p. Bazylemu Nahirnemu, b. członkowi Rady miejskiej, zmarłemu przed kilku dniami, oraz gorące słowa zmarłemu wczoraj dr. Zygmuntowi Lisewiczowi, adwokatowi i radnemu miasta, obywatelowi zasłużonemu dla miasta i zaprosił radnych na jego pogrzeb.

R. dr. Matakiewicz postawił nagły wniosek tej treści:

Wobec rozwoju dzielnicy VI, która stanowi obecnie jedną z najpiękniejszych części miasta, Rada miejska stwierdza ponownie, że istnienie domu kary dla kobiet w zakładzie św. Marji Magdaleny, a zatem blisko centrum miasta jest niewłaściwe i sprzeczne z interesami miasta. — Rada miasta popiera gorąco starania Senatu Politechniki poczynione u rządu, o przyznanie na cele rozszerzenia gmachów politechniki powyższe realności, jak również starania parafji św. Marji Magdaleny o przyłączenie do kościoła parafialnego przybudowanej kaplicy, stanowiącej z kościołem całość. — Rada wzywa prezydjum miasta do dołożenia wszelkich starań, aby rząd w jak najkrótszym czasie powziął w tej sprawie decyzję zgodną z powyższemi żądaniami.

Nagłość i wniosek przyjęto.

R. dr. Löwenherz po dłuższem umotywowaniu przedłożył następujący wniosek, jednomyślnie uchwalony:

Zważywszy, że Państwowy Urząd Naftowy winien mieć bezpośrednią stałą łączność z ośrodkami przemysłu naftowego znajdującymi się wyłącznie w Małopolsce, że winien trzymać rękę na pulsie przemysłu tego i badać na miejscu jego potrzeby i sprawdzać skutki zarządzeń, — że między nim a naftowymi robotnikami, pracownikami i przemysłowcami winien być utrzymany jak najściślejszy kontakt bez konieczności przedsiębrania przez rzesze interesowanych licznych i kosztownych podróży do oddalonej Warszawy lub też przesiedlenia się przedsiębiorstw naftowych z Małopolski, — że to wysiedlenie się licznych sił do Warszawy połączone jest ze znaczną szkodą dla tej dzielnicy, dla przemysłu i dla przemysłowców, których oddala od miejsca ich właściwej działalności i odrywa od pracy i że wzajem nie przynosi żadnej korzyści dla przeludnionej i przeciążonej Warszawy, — zważywszy dalej, że naturalną siedzibą Państwowego Urzędu Naftowego i przemysłu naftowego jest Lwów, J powołując się na zapadłe już w tym względzie uchwały Sejmu i Rady miasta Lwowa, tudzież na przyrzeczenie miarodajnych czynników państwowych, — Rada m. Lwowa uchwala: Uprasza się rząd, aby zarządził niezwłoczne przeniesienie Państwowego Urzędu Naftowego do Lwowa, a prezydjum miasta Lwowa, aby poczyniło odpowiednie kroki celem uzyskania przeniesienia i następnie udzielił pomocy celem pomieszczenia we Lwowie Urzędu Naftowego.

R. dr. **Prószyński** w formie interpelacji, poruszył sprawę paskarstwa we Lwowie, domagając się od prezydjum energicznego tępienia tego wrzodu społecznego.

Prezydent **Neumann** w odpowiedzi zaznaczył, że odbyła się odpowiednia konferencja, dodaje, że paskarstwo idzie od Gdańska, Warszawy i, że trudno tych paskarzy wytępić. Tylko silna akcja rządowa może temu zapobiedz.

R. dr. **Wereszczyński** przedłożył w imieniu komisji matki propozycję wyboru delegatów do Związku miast, mianowicie: prezyd. Neumann, Stan. Majewski, Tad. Rybicki, dr. Löwenherz, dr. Wereszczyński i dr. Próchnicki. Propozycję przyjęto.

Z referatu r. **Höflingera** przyjęto uzupełnienie statutu o opłatach automobilowych, a następnie uchwalono podwyższyć stypendjum dla uczniów z fundacji śp. Seweryny z Hausnerów Henzlowej z 245 na 500 marek rocznie z równoczesnem zmniejszeniem ilości tych stypendjów.

Wiceprezyd. dr. **Stahl** przedłożył wniosek jednomyślnie przyjęty oklaskami, w sprawie daru honorowego dla Jana Kasprowicza, w postaci gruntu 2.503 metr. kwadr. pod budowę przy ul. Poniatowskiego obok bursy im. Boberskiej. Po odrzuceniu rekursu właściciela kawiarni Amerykańskiej przeciw orzeczeniu magistratu w sprawie opłat od bilardów, uchwalono z referatu r. **Władyki** wniosek, wzywający rząd, by ujął akcję dystarczania papieru i przyborów szkolnych w swoje ręce.

Na tem posiedzenie zakończono.

KOMUNIKATY.

Na Plebiscyt na Górnym Śląsku złożył sklep Komisowy przy ul. Pańskiej nr. 17 — 5.000 marek, za który to hojny dar, składam w imieniu armji moje najserdeczniejsze podziękowanie, a która to kwota została złożona w Komitecie Plebiscytu górnośląskiego plac Marjacki 10. — Lamezan-Salins, gen.-por.

—o—

Podziękowanie. Na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku złożyli podoficerowie garnizonu miasta Stryj kwotę 39.167 marek zebraną przy sposobności zabawy tanecznej, za który to hojny dar składam w imieniu armji moje najserdeczniejsze podziękowanie. — Lamezan-Salins, gen.-por.

—o—

Zbiórka uliczna. W dniu imienin Naczelnika Państwa, t. j. 19 marca odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz Ochronki im. Józefa Piłsudskiego. Celem zorganizowania zbiórki odbędzie się posiedzenie w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 6 w lokalu własnym pl. Akademick il. 1, na które Liga Kobiet swoje członkinie, jak również panie z innych Stowarzyszeń zaprasza.

Z powodu **notatek** jakie pojawiły się w tutejszej prasie o rzekomem opieczętowaniu naszych magazynów przez Urząd walki z lichwą i spekulacją zawiadamiamy niniejszem wszystkich naszych P. T. odbiorców, że notatki te polegały na mylnych informacjach oraz że magazyny nasze nie były nigdy zapieczętowane, wobec czego towary wydajemy i przyjmujemy nadal bez przerwy jak dotychczas.

3479 **Dyrekcja „Polskiego Globu“.**

Związek stolarzy lwowskich. Z okazji zamknięcia rachunków rocznych odbyło się w dniu 27. lutego b. r. Walne Zgromadzenie członków Związku Przemysłu drzewnego stolarzy lwowskich.

Dyrekcja w obszernym sprawozdaniu z działalności Związku między innemi podniosła z uznaniem wielkie zasługi Wpp. Dra Schoenetta, Dyrektora Krajowego Patronatu, oraz Inż. Jana Webera Dyrektora byłego Biura Przemysłu drzewnego w Krakowie — około założenia i rozwoju Związku, dzięki którym Związek mógł stanąć na dzisiejszym stopniu rozwoju i nieść pomoc drobnym rękodziełom.

By dać wyraz uznaniu tych zasług Rada Nadzorcza przez p. Cirina postawiła wniosek by z zysków przeznaczyć kwotę 10.000 Mkp. na plebiscyt Górnośląski — co jednogłośnie uchwalono, przyczem zarządzono składkę, która dała kwotę Mk. 1.850.

Powyższe kwoty przy niniejszym dołączamy.

Prezes:

Ludwik Szafrański m. p.

—o—

Lwowskie Towarzystwo lekarskie. VIII. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 11. bm. o g. 6 wiecz. w sali wykładowej Klin. ki chorób wewnętrznych, ul. Pijarów 4. Porządek obrad: I. Sprawozdanie skarbnika, administratora domu i „Tygodnika lekarskiego“. II. Przedstawienie chorych (dr. Czeżowska, dr. Groeblowa, doc. dr. Rothfeld, dr. Sochański). III. Dr. Meisels: „Wrzód dwunastnicy w obrazie roentgenowskim“.

Stypendja dla kandydatów na nauczycieli. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pragnąc zyskać jak największą ilość ukwalifikowanych nauczycieli szkół średnich, a jednocześnie ułatwić młodzieży, chcącej w przyszłości pracować w szkolnictwie, ukończenia studjów, ogłasza konkurs na stypendja dla słuchaczy i słuchaczek wyższych uczelni (Uniwersytetów ewent. Politechniki).

Wysokość stypendjum Ministerstwo oznacza obecnie na 2.000 do 4.000 Mk. miesięcznie, płatnych z góry. Wysokość stypendjów może uledz zmianie w zależności od zmiany warunków bytu.

O stypendja mogą ubiegać się tylko kandydaci(tki) uzdolnieni pod względem fizycznym do zawodu nauczycielskiego (bez poważniejszych wad organicznych).

Stypendyści(tki) składają Ministerstwu zobowiązanie do pracy w gimnazjum państwowem po odbyciu studjów w ciągu tylu dwóchleci, w ciągu ilu lat pobierać będą stypendja; zobowiązanie obejmuje jednak najwyżej pięć lat pracy. Przy wyznaczaniu miejsc pracy Ministerstwo będzie się starało w miarę możności uwzględniać życzenia stypendystów.

Do podania należy dołączyć: a) życiorys, b) świadectwo lekarskie, c) dokumenty, stwierdzające dokładnie przebieg dotychczasowej nauki szkolnej i studjów wyższych (w odpisach), d) dane osobiste według następującego wzoru: 1) nazwisko i imię; 2) data urodzenia; 3) wyznanie; 4) stan rodzinny (żonaty, wolny, bezdzietny, liczba dzieci); 5) studja (szkoły niższe, średnie, wyższe); 6) przedmioty w których kandydat ma zamiar specjalizować się; 7) referencje (nazwiska i adresy szczegółowe osób poważnych, na które kandydat może się powołać, o ile możliwe, z pośród osób, pracujących na polu oświaty i wychowania).

Podania należy przesyłać do Ministerstwa W. R. i O. P., Sekcja Szkolnictwa Średniego, do dnia 15. marca 1921 roku

Kursy dla wychowawców.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 4. marca 1921.

(K). **Staraniem Ministerstwa Pracy** w szeregu miejscowości zostają zorganizowane kursy dla wychowawców tego typu instytucji, jak bursy, schroniska sierocińskie i t. p. zakłady. Obowiązki wychowawców są zasępczemi w stosunku do funkcji nauczycielsko-opiekuńczych. Inicjatywę ministerstwa w tym względzie należy podnieść z uznaniem wobec braków, jakie na tym polu dają się odczuwać.

WZNOWIENIE ŻEGLUGI NA WIŚLE.

Warszawa. (PAT.) Wobec oczyszczenia się Wisły z lodu zarząd polskiej żeglugi państwowej wznowił żeglugę na Wiśle.

Nekrologja.

†

Dr. Zygmunt Lisiewicz

adwokat krajowy

po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 10. marca 1921 r., przeżywszy lat 60.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w sobotę dnia 12. marca 1921 r. o godz. 4-tej popołudniu z domu żałoby ul. Fredry l. 4, na cmentarz Łyczakowski.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

†

Dnia 12. marca 1921 o godz. 12-ej odbędzie się w kościele archikatedralnym **msza żałobna** za ś. p.

Aleksandra Milskiego

prezesa Towarzystwa dziennikarzy polskich na które zaprasza Rodzina. 3489

Z sali sądowej.

MORDERCA DZIECI POLSKICH.

W rozprawie przeciw Buffanom i Baranówne przesłuchiwano wczoraj w dalszym ciągu świadków. Rzeczoznawca dr. Ostrowski stawiał pytania dla wyjaśnienia sprawy chorej ręki starszego Buffana. Przesłuchano rodziców Buffana i siostrę Rozalję, zeznania ich nie przyniosły jednak nic nowego.

Dr. Ostrowski składa z kolei orzeczenie: Na podstawie badań przeprowadzonych, obserwacji w czasie rozprawy i swojej 6-letniej praktyki przy wojsku może oświadczyć, że Buffan nie mógł posługiwać się karabinem wedle przepisów regulaminu wojskowego, posługiwać się jednak w sposób wystarczający mógł, zwłaszcza, że lewą rękę ma doskonale wyćwiczoną.

Po przerwie odczytał przewodniczący rozprawy list z pogróżkami, który napisał Roman Buffan do sędziego śledczego. Buffan nie zaprzecza, że jest autorem listu, jednak twoż tłumaczy się, że w czasie pisania listu „był tak chory, że nie wiedział, co czyni“. Odczytano również — mimo sprzeciwów obrony — inny list, do doktora Niementowskiego, w którym zamaskowany autor, — podpisany jako „Marjan Magaz, podporucznik W. P.“) — proponuje dr. Niementowskiemu — by uznał, że Buffan ma chorą rękę, a za to ma do wyboru, co woli: 1.000 marek, czy też srebrny damski zegarek, 2 kg. cukru, flaszkę likieru i płótno wielkości prześcieradła (na sali wybucha wesołość). Władze wojskowe poszukują obecnie owego „podporucznika Magaza“, oczywiście bezskutecznie, nie trudno się jednak domyśleć, kto był autorem tej tekstylno-złotniczo-brzusznej oferty, — wabliwej jak syrena.

Obrona postawiła następnie wniosek powołania dwóch nowych świadków na okoliczność, że Buffan nie był szowinista, a do Polaków odnosił się nadzwyczaj przychylnie, sprzeciwił się jednak temu prokurator, a trybunał wnioskowi odmówił. Odmówiono też wnioskowi obrony poddania ręki Buffana powtórnemu zbadaniu.

Na tem postępowanie dowodowe zamknięto. Dziś nastąpią wywody oskarżenia i obrony, poczem — przypuszczalnie dziś jeszcze — zapadnie wyrok.

SPRZENIEWIERCA I HOCHSZTAPLER.

Przed sądem polowym VI. armji, odpowiada wczoraj sierżant Mieczysław Służewski za sprzeniewierzenie, kradzież i bezprawne przywłaszczenie sobie rangi porucznika.

W styczniu 1919 roku otrzymał oskarżony od niejakiego p. Podkońskiego polecenie, by odebrał jego walizę z rzeczami od znajomych we Lwowie i odwiózł mu je do Zwolenia. Oskarżony rzeczy odebrał, lecz ich nie oddał. Kiedy zaś poszkodowany przycisnął go do muru, Służewski usiłował wykręcić się, że rzeczy wysłał przez jakiego- ob-

cora, na dowód czego przedłożył pokwitowanie odbioru. W czasie śledztwa okazało się jednak, że autorem pokwitowania był... sam oskarżony.

Przy innej sposobności zabawiał się Służewski w towarzystwie kilku oficerów w jednej z lwowskich kawiarni. Przy tej sposobności zginęła por. Bajerowi kosztowna srebrna papierośnica własność p. Aniołowej. Zakłopotany p. B. zawiadomił właścicielkę o nieprzyjemnym wypadku, lecz kłopoty okazały się zbędne. P. Aniołowa znalazła bowiem zaginioną papierośnicę — za oknem wystawowem sklepu komisowego przy ul. Pańskiej. — Dał ją na sprzedaż Wł. Kuryłowicz, który otrzymał ją jako zastaw na zaspokojenie swej wierzytelności do Służewskiego. W zgrabniutkiem, choć przydługiem rondo, jakie zrobiła fatalna papierośnica, brak tylko jednego ogniwa: między kieszeń okradzionego a rękę Służewskiego wkracza, jak deus ex machina pan kelner nieznany, który wedle twierdzenia oskarżonego sprzedał mu rzeczoną papierośnicę. Lecz owego kelnera odszukać nie można.

Oskarżonemu zarzuca wreszcie akt oskarżenia, że bezprawnie przywłaszczył sobie w 1918 r. stopień porucznika w czasie pobytu w Zwoleniu. Oskarżony tłumaczy się, że mówiono powszechnie, iż każdy z legionistów awansuje o dwa stopnie. Świadkowi kapitanowi F., który świadczył przeciw niemu, zarzucił oskarżony że i świadek nie jest kapitanem, lecz zwykłym sierżantem. — Przekonano się jednak, że arogancki zarzut był bezpodstawny, bo świadek F. służył już w 1915 roku jako porucznik.

Trybunał skazał Służewskiego na 7 miesięcy więzienia za sprzeniewierzenie, co do kradzieży papierośnicy nie znalazł wystarczającego dowodu winy, przywłaszczenie zaś stopnia oficerskiego uznał za przekroczenie dyscyplinarne, zwłaszcza — że Służewski żadnej gaży porucznika nie pobrał a więc państwu nie wyrządził szkody.

Rozprawą kierował kap.-audytor dr. Schram, oskarżał por. dr. Kaufman, bronił dr. Kibitz.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

KRONIKA SPORTOWA.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy urządza w niedzielę, 13. m. wycieczkę do Tuchli i na szczyty okoliczne. Zgłoszenia i szczegóły u p. Butaka, Kopernika 4.

Ofiary i pokwitowania

Złożono w naszej Administracji:

Na plebiscyt: Gębarowicz 400. Oddział IV. dep. rach. namiestnictwa i proc. od poborów 1050. Orlecki Eug. st. oficjał 100. Wanda Praun, oficjał 100. M. Tustanowska 50. Ulmerowa, asystent 100. Kulaczkowska Wanda 50. Jan Lenart 100. Grono naucz. w Czyszkach, jako zysk z przedstawienia odegranego przez dziatwę szkolną z okazji obchodu powstania 1863 r. 1050. Kółko rolnicze Ostrów koło Szczerca 300. Zebrane u prof. Zubrzyckiego 305. I. Muszyńska 100. M. Bartlowa, złożone przez H. Chyczeską 500. Dr. Hamerskiego 200. Urząd poczt. Lwów 7. składa 450. Urz. poczt. Stramwasser ze Zbaraża 5180. Dr. Zaorscy 300. Zamiast wieńca na trumnę ofiary szlachetnych uczuć śp. Antoniego Zaaka, ppor. W. P. i sł. IV. r. b. maszyn. W. Wrazelowie 300. Kółko rolnicze w Prusach 1000. Pers. odlewarni żelaza firmy Zieleniewski 775. Karolowie Glasowie 100. Poczmistrz Robert Rudolf z Pasiecznej 1000. Pers. pow. biura odbudowy w Gr. Jagiellońskim 1700. S. Wilczek 14.18. Uczniowie gimnazjum w Rudkach 156. Kl. VI. b. gimn. im. Kr. Jadwigi z okazji imienin prof. Koczyndyka 560. Oddział XII. sądu W. O. G. Lwów 250. Z okazji im. p. Ochorskiego X. X. 1050. F. Kallwoda 500. Urząd poczt. Zaleszczyki 3160. Rotmistrz 1. dyw. jazdy 1500. Dr. Mikołajski 350. Urz. dyr. poczt i telegr. 3979. T. B. za sprzedany bilet 25. Lekarz wet. dr. major Strowski 1200. IV. rok B. sem. państw. 21. Pers. urzędu poczt. Rożniatów 300. Pers. urz. poczt. Chodorów 1722. Kom. plebiscytowy w Glinianach 60.000.

Na plebiscyt górnośląski złożyły urzędy pocztowe podległe okręgowej dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie.: Domaradz 500, Lipa 100, Hussaków 50, Dobrotwór 150, Nowica 250, Dzików stary 240, Błudniki 120, Uście ruskie 200, Weldzisz 150, Siedliska-Bogusz 100, Kuryłówka 100, Dubiecka 17.035, Czarna k. Pilzna 300, Ranizów 340, Rymanów 130, Stryj 815, Dobromil 1050, Potok złoty 220, Magierów 800, Słowita 500, Nowe miasto 100, Czudec 300, Lesznów 200, Biecz 257, Ottynia 770, Przeworsk 2100, Borysław 2650, razem 29.527 mk.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 10. marca 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.
Waluta markowa

	Wartość nominalna (Mkp.)	Ostatnia dywidenda	płacą: (Marki p.)	żąd.:	transak.
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280—	8·40	485·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280—	00	450·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—	21·—	735·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—	16·80	840·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—	22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140—	7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—	28·—	600·—	—	—
Bank ziemski kredyt. gal.	280—	21·—	710·—	—·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

	Wartość nominalna	Ostatnia dywidenda	płacą: (marki p.)	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—	100·—	8000	—	—·—
Tow. Chodorów	140—	00	3050	3175	3185 3150 3100
Tow. akc. Fabr. kart	140—	21·—	3000		
„Cmielów“ Fabr. porcel.	1000—	00	3300		
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140—	28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja“	490—	301	35·000	—·—	—·—
Tow. Gafota	140—	00	6500	—·—	—·—
Tow. Górka	140—	15·40	8400	—	—
„Oikos“ Zakłady przem. drzewnego	1000—	00	3900	—	—
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów“ I. emisja	500—	00	5900		
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ II. em. I. s.	500—	00	2800	—	—
„Pezet“, Pow. Zakłady budowlane	500—	00	1225	—	—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	300—	00	1775		
Polska Nafta	490—	00	3100	—	—
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—	21·—	1100		
Tow. Rakszawa	140—	28·—	4800	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“ (wszystkie emisje)	140—	5·60	2000	—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140—	00	6000	—	—
Tow. Zieleniewski	140—	20·—	7400	—	—

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	450·—	510·—	—·—
„ „ po 500 rb.	360·—	400·—	—·—
„ „ drobne	270·—	320·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	65·—	85·—	—·—
„ „ (po 250)	45·—	65·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	5·—	8·—	—·—
100 franków francuskich	62·—	64·—	—·—
100 franków szwajcarskich	125·—	135·—	—·—
1 sterling	3300·—	3500·—	—·—
1 dolar amerykański	850·—	890·—	—·—
1 dolar kanadyjski	640·—	740·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1325·—	1425·—	—·—
Marki niemieckie po 100	1225·—	1325·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1125·—	1225·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	1200·—	1300·—	—·—
„ „ drobne	1000·—	1200·—	—·—
Liry włoskie	28·00	30·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1025·—	1175·—	—·—
Czeskie korony niższe	925·—	1075·—	—·—
Korony austr. niem. stempl.	100·—	115·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	3350·—	3550·—	
„ na Paryż	62·00	65·00	—·—
„ na Zurych	130·—	140·—	—·—
„ na Pragę	1100·—	1225·—	—·—
„ na Wiedeń	110·—	130·—	—·—
„ na Berlin	1375·—	1475·—	—·—
„ na N. Jork	810·—	880·—	—·—
„ na Brukselę	—·—	—·—	—·—

OGŁOSZENIA.

COLOSSEUM

Codziennie o godz **7·30.** — Nowy wspaniały program! **HOMOLA, GENA POŁCZAN A, ELSA DE MYRA, SYLVIA VIOLANTI, VARY, NOSETTE, BALET JAPOŃSKI.** — **„I ONA SAMODZIELNA"** — farsa, 12 atrakcji! — W niedziele i święta **2** przedstawienia o godz. **4.** i **7·30.** — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru **S. Gabriela,** Legionów 3.

Ważne P. T. Rolnicy!

Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów

najwyższy czas zamawiać obecnie

pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych nawozów bytakowe na czasie otrzymać,

KAINIT, SOLE POTASOWE

wysoko procentowe,

GIPS NAWOZOWY

bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do k żdej gleby.

Dostarcza tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku

MATERJAŁY BUDOWLANE:

wapno, cement, gips murarski i sztukaterski, dachówka asbestowa „ASBIT" i t. p.

wszystko tylko w ładunkach całowagonowych.

Koniczynę czerwoną, tymotę i inne nasiona częściowe z szybką dostawą poleca protokołowana firma:

JAN RODUCH

Hurtownia sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucznych materjałów budowlanych.

Żywiec, Rynek 22, obok kości ła far. 306

HURTOWNIA DLA KONSUMOW Spółka z ogr. poręką

Skład: **Lwów, ul. Romanowicza 11.** 1681, Biuro: **Chorążczyzna 11 a.**

otwarta cały dzień

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU towarów odzieżowych i obuwia dla robotników i służby folwarcznej.

Hurt. Detail.

Samodzielnego korespondenta i korespondentki poszukuje Bank rolniczy S. A. Lwów. — Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. 3490

Nauka i wychowanie.

Zakład krawiectwa damskiego »JOLANDA« Sanzica 8/ (boczna Chorążczyzna 8) przyjmuje wpisy na naukę kroju — tylko do końca marca. 3362

Od 14. marca o godz. 8. wieczór odbywają się w Ecole Reforme Pańska 14. »Wieczory recytacyjne« Stanisława Ryszarda Standego. Bliższych informacji udzieli kancelarja szkoły w godz. od 11 do 1 rano i do 6 pop. 3463

Posady i prace.

Starszego mężczyznę o wyższej kulturze ducha poznać pragnie w celu matrymonialnym starsza panna z lepszego towarzystwa. Nie anomine. Zgłoszenia Nowakowska post-restante Przemyśl. 3439

Poszukuję instruktora na prowincji do 4 dzieci, I. gimn. i IV. realna. Zgłoszenia ul. Zdrowie 6, II. p. na lewo. 3193

Krawiecki czeladnik potrzebny. Śniadeckich 9. 3484

Inspektor powiatu Horochowskiego (stacja kolejowa Stojanów) ma do obsadzenia kilkanaście posad nauczycielskich. Podania z odpisami wnosić do 1. kwietnia b. r. 3487

Kupno i sprzedaż.

Fortepian bardzo dobry tanio sprzedam, plac Marjacki 5, III. p., drzwi wprost schodów. 3172

Fortepiany, maszyny pisarskie, motory, instrumenta miernicze, kasy, mikroskopy zakupi biuro Chrzanowskiego, Zimorowicza 6. Prowincja pożądana. Pośrednictwo wynagrodzę. 3325

Przyjmuję w komisową sprzedaż: Garderobę, dywany, meble, kosztowności i sprzęty domowe, oraz kupuję płacę najwyższe ceny SKŁAD KOMISOWY, Kopernika 22. 3379

Do sprzedania motor dwucylindrowy, stojący, marki »Benza«, przedwojenny, bardzo mało używany, dwunastokonny, 350 obrotów, dokładnie uregulowany, natychmiast do użytku. Bliższa wiadomość i do oglądnięcia kino, Sanok. 3408

Maszyny dwie nożne do szycia sprzedam, plac Marjacki 5, III. piętro, drzwi 65. 3428

Pół buciki żółte, zupełnie nowe 38 nr. okazyjnie do sprzedania. Administracja Kurjera lwowsk. 3434

Salon, jadalnie, sypialnie, oraz rozmaite meble do użytku domowego, do nabycia. Kupno i sprzedaż Ludw. Machalskiej, Sapiehy 41. 3459

Fortepian pierwszorzędnej marki, krótki krzyżowy czarny, mechanika angielska sprzedam. Chrzanowski. Zimorowicza 6. 3461

Płaszczyk damski wiosenny, skromna narzutka męska do sprzedania (od 2—4-tej) Wyspiańskiego 3. I. p. 3469

Kupuję porcelanę, szkła różne bronzy, monety i wszelkie przedmioty antyczne. Jaroszewski, handel starożytności, Lwów Romanowicza 9 3470

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam II. p. II. frontową kamienicę z wolnymi latami. Wiadomość Ruska 3, magazyn obuwia. 3471

Lampy naftowe, wiszące, do salonu, sypialni tanio. Wyspiańskiego 15, drzwi 5. od 4—5. 3491

Okazja! Nowe buciki męskie boksowe 40—41 mk. 1600 i 1950, damskie 35 mk. 1750. Bema 12 B, parter ganek. 3492

Do sprzedania jadalnia w dobrym stanie, ul. Jabłonowskich 44. Wiadomość u dozorcy. Oglądać codziennie od 10—11, do 15. marca włącznie.

Fortepian koncertowy znakomity, sprzedam tanio. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 3494

Rower wolnobieg w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w administracji. 3481

Kupię świtkę futrzanną, mało używaną, mogę zapłacić prowiantami. Wiadomość. Śniadeckich 9, parter na prawo. 3482

Książkę kucharską Róży Makarewiczowej nową lub używaną niezniszczoną kupię. Rodakowska, Gołąba 15, parter. 3485

Różne.

CZY CHCESZ POZNAĆ

swój charakter, jego dodatni i tajemne strony, przeznaczenie, skłonności i zdolności, co czynić, jak postępować, żeby osiągnąć powodzenie? Przyślijcie charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikujcie rok i miesiąc urodzenia, z ilu osób składa się najbliższa rodzina: na tych danych otrzymacie od uczonego psychografologa SZYLLERA-SZKOLNIKA (autora prac naukowych) listem poleconym naukową, szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Cenne wskazówki i rady. Praca naukowa p. Szyllera-Szkolnika zaszczycona mnóstwem odezw i podziękowań w poczytnych pismach krajowych i zagranicznych. Analizę wysyła się po otrzymaniu M. 95. Należy wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga kilku godzin poważnej umysłowej pracy, koszty pocztowe, ogłoszeń i t. p., wyżej oznaczona suma nie może wydawać się zbyt wysoką. Adres: Warszawa, psycho-grafolog SZYLLER-SZKOLNIK, ulica Piękna nr. 2). Wątpiącym wskazówki i dowody wysyła się bezpłatnie. 302

Roman Rzepnicki, z Żytomierza, poszukuje żony Leontyny. Ktoby wiedział o takowej, proszony jest o zawiadomienie. Adres: poczta Lubartów, osada Kamionka, apteka. 3399

Przepisywanie manuskryptów, kontraktów i innych rękopisów, na maszynie, przyjmuje się codziennie od 3—4 popoł. Długosza 29, II. p. drzwi naprzeciw schodów. 3162

Sztuczna farbiarnia i chemiczna pralnia

przyjmuje wszelkie ubiory męskie, suknie damskie, bluzki jedwabne, batystowe

L. ROTTER, — **Lwów Panieńska 4.** Kantor przyjęcia.

Pracownia bielizny i pończoch »KALOS«, Kopernika 12, wykonuje w jaknajkrótszym czasie nowe jakoteż naprawki. 3480

Poszukuję kapitalisty do z finansowania dostawy paruset koni. Szczepański, hotel francuski, III. p. 3488

Mieszkania.

Pokoju umeblowanego z osobnym wchodem poszukuję zaraz. Łaskawe zgłoszenie do administracji Kurjera pod »Żona oficera«. 3734

Towarzystwo Agrarno-Osadnicze

we Lwowie, ul. Halicka l. 21. I. p.

Adres telegraficzny TAOS Lwów.

Na mocy upoważnienia **Głównego Urzędu Ziemskiego** w Warszawie, z listopada 1919. r. l. 9133 i 19. stycznia 1 21. r. l. 149/Pr. **przeprowadza parcelacje majątków ziemskich** na terenach całej Małopolski i powiatach: **Biłgorajski, Tomaszowski, Hrubieszowski, Zamojski, Chełmski, Włodawski, Bialski, Siedlecki, Bielski, Białostocki, Sokolski** oraz na terenie powiatów położonych na wschód od wymienionych i od granicy b. Galicji.

Towarzystwo organizuje grupy osadnicze małorolne, celem osiedlenia ich na obszarach do sprzedaży przeznaczonych, tworzy także średnie jednostki gospodarcze, wykonuje wszelkie do celu tego zmierzające roboty techniczne, pomiarowe, meljoracyjne ułatwia osadnikom nabycie materjałów budowlanych, względnie gotowych budynków, wyrabia osadnikom kredyt na zabudowania i uruchomienie gospodarstw a ewentualnie także zakupno gruntów.

Towarzystwo pośredniczy także w razie potrzeby w udzieleniu kredytu właścicielom dóbr ziemskich na cele oddłużenia majątków na parcelację przeznaczonych. 3338

Wszelkich informacji udziela się pisemnie lub ustnie w biurze.

„POLHAN"

POLSKIE TOWARZ. HANDL.-PRZEMYSŁOWE

Sp. z ogr. odpow.

w Krakowie, ul. Florjańska 4.

Telefon Nr. 1062/b.

DZIAŁ PRZEDSTAWICIELSKI:

Wyłączne przedstawicielstwo na Małop. i Śląsk Cieszyński:

I. Towarz. Akc. Mijaczowskich Zakładów Mechanicznych, Odlewni stali i żelaza „Bracia Bauerertz" w Mijaczewie przez Myszków (Ziemia Piotrkowska).

WYROBY: 1. Odlewy stalowe Siemens-Martenowskie do wszelkich celów surowe i obrobione do 10.000 kg. wagi w sztuce.

2. Dla kolei normalnych i kolejek wązkotorowych: złożenia osiowe, koła, kółka, łożyska, tarcze obrotowe, rozjazdy, krzyżownice, wozy robocze, drezyny, giętarki do szyn itp.

II. Tow. Akc. Fabryk szamoty i dynasów „Stella" w Raciborzu (teren plebiscytowy Górnego Śląska).

WYROBY: Szamotowe i dynasowe małe jały ogniotrwałe najprzedniejszej jakości do najbardziej eksponowanych celów, do wysokich pieców dla przemysłu naftowego, węglowego, do budowy pieców gazowych (retorty), do obmurowań kotłów, specjalnie ogniotrwałe kamienie do pieców. hut szklanych i t. p.

III. Dział żelazny dostarcza:

Dla kolei normalno- i wąskotorowych:

Części składowe nawierzchni: szyny i materjał łącznikowy, podkłady żelazne, rozjazdy, zwrotnice i krzyżownice, wagony kompletne towarowe i cysterny, parowozy, drezyny i t. d. oraz części składowe tychże.

Dla kolei miejskiej (Tramwaje):

Części składowe nawierzchni: szyny żłobkowane, materjał łacznikowy, rozjazdy i krzyżownice, części składowe wagonów i t. p.

Dla kolejek polowych i fabrycznych:

Materjał nawierzchniowy kompletny, wózki i lokomotywy, jak również części składowe.

Dla przemysłu, górnictwa i kopalń:

Rury stalowe, wiertnicze, bez szwu, gładkie i z mufami, kołnierze, rury gazowe, kolanka, łączniki, rury do przewodów gazowych, wodnych, ropnych o wysokiem ciśnieniu, rury płomienne do kotłów i parowozów, rury wężowe wszelkiego rodzaju, maszty rurowe dla przewodów i oświetlenia, rury, dla wszelakich celów przemysłowych, flaszki dla skroplonych gazów, żerdzie wiertnicze.

W ogólności:

Blachy żelazne wszelkiego rodzaju, blachy dekapowane, puszki blaszane do różnych celów, wyroby kute wszelkiego rodzaju do 30 ton wagi w jednej sztuce, drut walcowany, żelazo walcowane.

Kupuje stare żelazo tylko wagonami. 3478

IV. Dział materjałów budowlanych

poleca wszelkiego rodzaju materyały w zakres ten wchodzące.

Czteropokojowe mieszkanie w Warszawie zamienię na takież lub większe we Lwowie. Zgłoszenia Lenartowicza 19, I. p., lewa strona od 5—6. 3483

Wódki B. KASPROWICZA z Gniezna

sprzedaje stale ze składu konsygnacyjnego reprezentacja **„KOMPAS"** Lwów, Hotel Europejski. 3490

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 21.